

ŻEGLARZE ZIMĄ

muzyka i słowa – Tomasz Opoka

e H7 e
Gdy jeziora skute lodem pokrył śnieg
a7 D7 G
i jak niedźwiedź masz ochotę zapaść w sen
a7 D7 G C7+
kiedy żony narzekanie kakofonią będzie brzmieć
a7 H7/4 H7
bądź mężczyzną, rzuć to wszystko, popłyn w rejs

Gdy pogoda, że nie wygnasz nawet psa
gdy cię łamie, jakbyś miał ze trzysta lat
a za ścianą u sąsiada znów zawodzi Adam Zwierz
bądź mężczyzną, rzuć to wszystko, popłyn w rejs

e H7 Fis0
I niech skrzypek wiatr
e9 a6 H7/4 H7
znów gra na strunach want
a7 D7 G C
niech raz po raz przechodzi w bas
a7 H7/4 H7
drwiąc sobie z żagli białych płacht
a7 D7 G G0
i niech raz po raz przechodzi w bas
C D B0 [2. e5+/-3]
drwiąc sobie z żagli białych płacht...

Gdy na barze straszy napis – „piwa brak”
a na giełdzie w Nowym Jorku znowu krach
i w Bangkoku od pół roku zamiast deszczu pada śnieg
bądź mężczyzną, rzuć to wszystko, popłyn w rejs

Gdy sił nie masz, żeby w życie dalej grać
kiedy czujesz, że zaczynasz tracić twarz
gdy pomimo psów szczekania karawana toczy się
bądź mężczyzną, rzuć to wszystko, popłyn w rejs

I niech skrzypek wiatr
znów gra na strunach want
niech raz po raz przechodzi w bas
drwiąc sobie z żagli białych płacht
niech raz po raz przechodzi w bas
drwiąc sobie z żagli białych płacht